

Sygn. akt I UK 423/13

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 lutego 2014 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 18 czerwca 2013 r. oddalił apelację skarżącego organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 18 lipca 2012 r., który zmienił decyzję skarżącego i przyznał A.G. prawo do emerytury.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „gdyż istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a zarazem wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny w (...) oraz Sąd Okręgowy w P., przyjęły, iż do okresu ubezpieczenia pracowniczego odwołującej A.G. powinien być wliczony okres przebywania przez nią na urlopie wychowawczym od 22 maja 1978 r. do 20 maja 1981 r., tj. 2 lata, 11 miesięcy i 28 dni, przypadający w trakcie zatrudniania. Sądy obu instancji – powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 18 maja 2011 r. w sprawie I UZP 1/11 (OSNP 2012 nr 1-2, poz. 14) – przyjęły, iż okresy bezpłatnego

urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego – wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999 r. – są od 28 stycznia 1972 r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (...). Tymczasem w wyroku z 6 marca 2009 r., I UK 296/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 244, Sąd Najwyższy zajął inne stanowisko. Uznał mianowicie, iż okres urlopu wychowawczego wykorzystanego przed 1 stycznia 1999 r. przez osobę będącą pracownikiem nie jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (...). Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Najwyższy w w/w wyroku, oparta na wykładni językowej (która ma pierwszeństwo) zasługuje w ocenie organu rentowego na uwzględnienie. W związku z tym niniejsza skarga kasacyjna winna być przyjęta do rozpoznania, gdyż orzecznictwo Sądu Najwyższego w kwestii zaliczania okresów urlopu wychowawczego do okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia nie jest jednolite. Zagadnienie to ma również duże znaczenie praktyczne”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazana we wniosku podstawa (wyżej *in extenso*) nie spełnia się jako przesłanka przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie skargi byłby aktualny, gdyby nie było uchwały Sądu Najwyższego z 18 maja 2011 r., I UZP 1/11. Uchwała ta była odpowiedzią na rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Po podjęciu uchwały przez Sąd Najwyższy w powiększonym składzie nie można twierdzić, że zagadnienie prawne pozostaje nie rozstrzygnięte i nie ma sądowej wykładni prawa. Po tej uchwale nie ma już rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Walor wykładni prawa wynika z rangi składu, który podjął tę uchwałę. To, że uchwale tej nie nadano mocy zasady prawnej nie oznacza, że nie ma znaczenia dla wykładni prawa i jednolitości orzecznictwa (art. 1 ust. 1 lit a i b i art. 59 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym). Oczywiście, że taka uchwała nie jest źródłem prawa - nie jest nim również uchwała, której nadano moc zasady prawnej (art. 87 Konstytucji). Należy

też się zgodzić, że związanie uchwałą siedmiu sędziów w innych sprawach nie jest bezwzględne i nawet w przypadku uchwały, której nadano moc zasady prawnej zachodzi możliwość podjęcia odmiennej uchwały (art. 61 i 62 ustawy o Sądzie Najwyższym). Jednakże każdorazowo muszą być ku temu podstawy. Takich podstaw skarżący jednak nie przedstawił. Przede wszystkim nie wykazuje rozbieżności w orzecznictwie już po podjęciu uchwały przez skład siedmiu sędziów. Nie podaje również innej argumentacji prawnej, niż ta, którą już wzięto pod uwagę przy podejmowaniu uchwały z 18 maja 2011 r., I UZP 1/11. Wniosek odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z 6 marca 2009 r., I UK 296/08, poprzestaje na wykładni językowej, która nie została pominięta przy podejmowaniu uchwały przez skład siedmiu sędziów. Właśnie w takiej sytuacji argumentacja przesłanki przedsądu winna mieć szczególnie doniosłą wartość skłaniającą do innej wykładni prawa.

Brak zatem w skardze podstawy uzasadniającej przyjęcie jej do rozpoznania łączonej z rozbieżnością w orzecznictwie i potrzebą wykładni przepisów prawnych.

Z tych motywów orzeczono na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

r.g.